

Aleg. 8.

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o budowie krowiarni i rzeźni w zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie.

Z poprzednich sprawozdań naszych Wysoki Sejm przekonał się, do jak korzystnych rezultatów pod względem oszczędności w gospodarstwie przyprowadziło urządzenie własnej krowiarni w zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie. Oszczędność ta wynosi rocznie zwyż 3.000 zł. na samej produkcji mleka najlepszej jakości, oprócz korzyści w gospodarstwie polnem.

Drugim środkiem dla osiągnięcia znacznych oszczędności byłoby wprowadzenie bicia wołów we własnym zarządzie, aby uchylić wygórowane wymagania rzeźników i uniknąć ciągłego podnoszenia się cen mięsa, stanowiącego główną podstawę żywienia chorych, mięsa bowiem w zakładzie wychodzi około 47.000 kilogramów rocznie.

W 1883. r. cena mięsa za klg. była 43 ct., wikt zaś obłąkanych 23.6 ct. na dzień

„ 1884. „ „ „ „ „ 54 „ „ „ „ 26.1 „ „

„ 1885. „ „ „ „ „ „ 48 „ „ „ „ 23.8 „ „

Próby bicia wołów dokonane w roku ubiegłym pokazały, że kilogram mięsa wołowego kosztował mniej o ośm centów od ceny zakontraktowanej, zatem bijąc woły we własnym zarządzie można było osiągnąć od 3—4 tysięcy zł. oszczędności.

Na tej podstawie już w roku przeszłym Wydział krajowy mając niezużyty kwotę 2.000 zł., udzieloną przez Wysoki Sejm na urządzenie stajni i na reparację karezmy, upraszał o pozwolenie wstawienia do budżetu jeszcze 6 tysięcy zł. potrzebnych na budowę krowiarni, rzeźni i przerobienie starej krowiarni na stajnię dla koni i na wozownię. Jakkolwiek przedstawienie to nie zostało uwzględnionem, Wydział krajowy uważa za swój obowiązek, w interesie oszczędności ponownie podnieść tę sprawę, tem więcej, że i przeszłoroczna komisya lustracyjna, przekonawszy się o korzyściach bicia bydła we własnym zarządzie, wezwała Wydział krajowy do ponowienia przedstawienia.

Jak wiadomo Wysokiemu Sejmowi ze sprawozdania przeszłorocznego, stajnia dla koni zakładowych jest w tak złym stanie, że grozi zawaleniem się. Krowiarnia zaś, urządzona tymczasowo w budynku przeznaczonym pierwotnie na stajnię dla koni i na wozownię, jest zbyt szczupłą dla postawienia potrzebnej ilości krów.

Wypadałoby więc postawić nową murowaną krowiarnię na 28 krów, gdyż ilość ta jest potrzebną dla zakładu, a gospodarstwo jego daje zupełną możność dobrego ich utrzymania. Równocześnie należałoby zamienić teraźniejszą krowiarnię napowrót na stajnię dla koni i na wozownię.

W przedłożonym planie i kosztorysie uwzględniono nie tylko stajnię na 28 krów, ale stajnię dla 12 wołów i rzeźnię wraz z pomieszczeniem służby. Cała budowa kosztowałaby 8.994 zł. 97 ct. i taki budynek odpowiadałby istotnej potrzebie. Nie chcąc jednak przedstawiać Wysokiemu Sejmowi preliminarza zakładu z niedoborem, proponujemy budowę tylko tej części, w której mieścić się mają krowy i rzeźnia wraz ze służbą, z pominięciem stajni dla wołów, co zmniejszy koszt do 6.837 zł. 19 ct., t. j. o 2.157 zł. 78 ct. chociaż dostawa wołów przez to będzie utrudnioną.

W nadziei, że Wysoki Sejm zezwoli na ten wydatek obiecujący znaczne oszczędności, zaczęliśmy rokowania z powiatową Dyrekcją skarbu we Lwowie o wykluczenie zakładu Kulparkowskiego z rajonu akcyzowego od mięsa, i, ile nam wiadomo, Dyrekcya zgadza się na to za ryczałtowem rocznem wynagrodzeniem.

Ze względu zatem na przedstawione korzyści Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Upoważnia się Wydział krajowy do budowy krowiarni i rzeźni w zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie.
2. Sejm wstawia na ten cel do budżetu zakładu Kulparkowskiego na r. 1886. kwotę 6.837 zł. 19 ct.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 21. Sierpnia 1885.

Marszałek krajowy:

Dr. Zybkiewicz w. r.

Sprawozdawca:

Dr. Franciszek Hoszard, w. r.

Członek Wydziału krajowego.